Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena numeru 10 gr.

Rok VIII

Radom, środa dnia 6 lutego 1935 r.

№ 30.

Ziemia Radomska

ODDZIAŁY: Opoczno, ul. Piotrkowska Nr. 26A, telefon Nr. 28
Wierzbnik, ul. Starachowicka Nr. 42
Ostrowiec, ul. Focha Nr. 12
Skarżysko, ul. Staszica Nr. 12.

GODZINY PRZYJĘĆ:
REDAKCJI od godziny 12-ej do 14-ej
ADMINISTRACJI od godziny 8-ej do 14-ej
RADOM, ul. PIŁSUDSKIEGO Nr. 12, telefon Nr. 23-65 i 23-66.

Pod znakiem równowagi budżetu państwa

PLENARNE POSIEDZENIE SEJMU

Warszawa. Na wczorajszem plenarnem posiedzeniu sejmu zabrał głos generalny referent preliminarza p poseł B. Miedziński, który podkreślił na wstępie, że preliminarz budżetowy zamyka się niedoborem około 167 miljonów zł. Deficyt jako zjawisko w dzisiejszych czasach ogólne nie jest niczem ani dziwnem, ani przerażającem. U nas natomiast jest do zanotowania pocieszające zjawisko stałego dążenia do zmniejszenia niedoboru, co znalazło wyraz w deklaracji, złożonej przez p. min. Skarbu w komisji budżetowej o tendencji rządu do przejścia w ciągu lat paru do budżetów zrównoważonych. Referent nie wątpi, że deklaracja ta przyjęta zostanie przez Izbę równie przychylnie, jak przez komisję budżetową

Przechodząc do scharakteryzowania sytuacji gospodarczej świata, pos. Miedziński zwraca uwagę, że mamy do czynienia z lekką poprawą. W handlu międzynarodowym zaś sytuacja jest nadal niepomyślna. Co się tyczy Polski, to objawy pewnej poprawy zaznaczają się w miastach. Nie można tego stwierdzić w życiu wsi polskiej, gdzie położenie się raczej pogorszyło. Mówca pozwala sobie jednak twierdzić, że jest niemal koniecznością iż ta poprawa nastąpi i to już w niedalekiej przyszłości Oczywiście polegamy na tem — oświadcza pos. Miedziński — że polityka rządu będzie nadal konsekwentnie kontynuowana po linji dotychczasowej, to znaczy m. in., że akcja oddłużeniowa będzie prowadzona do końca i obejmie wszystkie te odcinki, które objąć winna.

Dalej referent zwraca uwagę na pewne zjawiska, które mogą działać na niekorzyść naszego położenia: np. ustanie słaby przyrost ludności spowodowany latami wojennemi, co nietylko nie odpręży sytuacji ale raczej może przynieść pewne pogorszenie. W niedalekiej przyszłości nadejdą roczniki niemal dwukrotnie większe i trzeba będzie tych młodych żatrudnić. Zjawisko to specjalne jaskrawo wystąpić może na wsi. Należy się poważnie zastanowić nad rozwiązaniem tego zagadnienia aby dobrodziejstwo wielkiego przyrostu naturalnego nie stało się klęską dla kraju.

Dalej stoi przed rządem ważne zagadnienie tj, walka o zrównoważenie cen.

Komisja budżetowa Sejmu akceptowała w zasadzie politykę gospodarczą rządu całkowicie zaś jego politykę walutową i finansową oraz działalność budżetową jednak komisja budżetowa wysunęła szereg zastrzeżeń i postulatów. Podkreślono mianowicie konieczność szybkiej reformy w dziedzinie techniki fiskalnej.

Referent uważa za konieczne uproszczenie procedury podatkowej w ten sposób, aby podatnik zgóry wiedział kiedy i co ma płacić, aby łatwo można było stwierdzić czy niema błędu w wymiarze i w obciążeniu. Wysunęliśmy— podkreśla pos. Miedziński — jako pilny postulat w czasie—konieczność uproszczenia. Mówca jest przekonany, że Wysoka Izba narówni z komisją budżetową zaapcektuje to stanowisko.

Warunki powrotu Niemiec do Ligi Narodów

PARYŻ 5.2. Wczoraj premjer Flandin wygłosił przez radjo mowę, w której wyjaśniał ducha i znaczenie deklaracji londyńskiej.

Pragnąc pokoju i starając się nie dopuścić do wojny. Francja dba przedewszystkiem o wzmocnienie systemu paktów gwarancyjnych i wzajemnej pomocy, który uzupełnia pakt ogólny Ligi Narodów. Po pakcie locarneńskim, gwarantującym granice francusko-belgijsko-niemieckie, wysunięto projekt paktu naddunajskiego, mający widoki wejścia w życie po porozumieniu zawartem z Włochami. Do tych dwu paktów należy dodac jeszcze pakt wschodni, który min. Laval stara się urzeczywistniać. Dla takiej polityki francuskiej znaleźli ministrowie francuscy w Londynie zupełne uznanie i cenną zachętę.

Kierownicy polityki obu krajów pragnęli wspólnie podkreślić, że powrót Niemiec do Ligi Narodów powinien nastąpić równocześnie z wykonaniem programu ogólnego bezpieczeństwa i ograniczenia zbrojeń. Rokowania o zawarcie tej ogólnej konwencji w sprawie zbrojeń, której nie udało się od tylu lat doprowadzić do pomyślnego końca, Francja gotowa jest podjąć nanowo choćiażby jutro. Należy żywić nadzieję, że Niemcy skorzystają teraz ze sposobności, aby dać dowód swoich pokojowych zamiarów, o czem tak często ostatnio mówili.

Potępienie sprowadzania rąk do pracy

z poza Radomia

Przed kilku dniami odbyło się posiedzenie sekcji gospodarczej Rady Grodzkiej BBWR w Radomiu.

Na posiedzeniu przeprowadzono dyskusję nad wskazówkami do metod pracy sekcji.

Wśród aktualnych zagadnień bieżących, omawiano m. in. zjawisko sprowadzania do niektórych zakładów przemysłowych większej liczby pracowników z poza Radomia.

Jednomyślna opinja sekcji w tej sprawie oceniła to postępowanie jako wysoce niepożądane i szkodliwe dla interesów miasta, jego ludności w obecnej chwili. W razie utraty pracy, przybysze zwiększają szeregi miejscowych bezrobotnych, a zdarza się to dość często.

Równocześnie miejscowi bezrobotni beznadziejnie poszukują pracy i długi czas pozostają bez zarobku i środków do życia, zwiększając ciężary spoczywające na miejskiej gminie.

Sekcja zwróciła się do prezydjum Rady Grodzkiej o rozważenie możliwości zahamowania tego niezdrowego procesu i powstrzymania sztucznego zwiększania w Radomiu szeregów bezrobotnych.

Z Sądu Pracy

W dniu wczorajszym Sąd Pracy w Radomiu rozpatrywał sprawę wniesiona przez Majera Lotermana zamieszkałego przy ulicy Czachowskiego 42 przeciwko Lejzorowi Małamedowi zamieszkałego ul Żeromskiego 5.

Loterman pracował w zakładzie krawieckim u Małameda pobierając wynagrodzenie tygodniowe w sumie 21 złotych. Małamed w styczniu ubiegłego roku wymówił Lotermanowi pracę i tak się złożyło, że ten po wymówieniu pracował u Małameda nadal. Po zwolnieniu Lotermana Małamed nie wypłacił poszkodowanemu należności za pracę w ciągu dwuch tygodni.

Poszkodowany pracę opuścił w dniu 1 lutym 1934 r. i upomina się teraz o odszkodowanie za dwa tygodnie 42 zł. i za niewykorzystany urlop 42 zł. czyli razem o 84 zł.

Sąd pracy po zbadaniu świadków Małameda udał się na naradę i postanowił zasądzić od Lejzora Małameda na rzecz M. Lotermana — 42 złote.

Zwycięskie wybory BBWR

Tarnów PAT. Wybory do rad gminnych odbyły się w 9 gminach powiatu tarnowskiego, Okręgów było 38. W większości okręgów wystawiona została tylko jedna lista BBWR na ogólną liczbę 164 radnych BBWR uzyskał 134 mandaty. W trzech okręgach wchodzących w skład gminy Wierzchosławice, zgłoszono jedną listę BBWR.

Wielka defraudacja

W RADOMSKICH WARSZTATACH KOLEJOWYCH

SEKRETARZ PIETRASIK UCIEKŁ z 71.000 ZŁ.

Wczoraj po południu z niepokojem wyglądano w kolejowych warsztatach wagonowych sekretarza kancelarji tego działu, Pietrasika.

Miał on podjąć przeszło 83.000 zł. i przywieść je do warsztatów.

Pietrasik pieniądze podjął. Znaczną część otrzymał w banknotach, a zaś około 12.000 zł. w bilonie. Bilon Pietrasik odesłał do biura przez towarzyszących mu woźnych kolejowych. Sam, pod pretekstem zmiany banknotów 500-złotowych, wstąpił do jednego z banków.

Od tej pory nikt go więcej nie widział. Naprózno czekano jego powrotu aż do upływu godzin biurowych. Wreszcie, spodziewając się raczej jakiegoś nieszczęścia z Pietrasikiem, niż defraudacji — zawiadomiono o zniknięciu Pietrasika policję.

Rozpoczęto śledztwo. Wprędce organa policyjne przekonały się, że o wypadku nieszczęśliwym niema mowy. Pietrasik bowiem, jak się okazało przygotował się uprzednio bardzo starannie do ucieczki, co stwierdzono w czasie rewizji dokonanej w jego mieszkaniu.

Bezrobocie w Polsce

Warszawa PAT. Według danych biur Pośrednictwa Pracy Funduszu Bezrobocia liczba bezrobotnych na terenie całego państwa wynosiła w dniu 2 bm, 501,300 osób, co stanowi wzrost bezrobocia w stosunku do tygodnia poprzedniego o [illegible] osób.

Na drucie telegraficznym

Paryż. Osławiony inż. Dunikowski, przebywający obecnie w San Remo, zamierza wystąpić do władz francuskich z prośbą o rewizję jego procesu.

Teraz Dunikowski dokonał prób, podobno udanych, wydobywania złota z wody morskiej.

— W kopalni węgla w Grodźcu trwa już siódmy dzień strajk 500 robotników na tle niewypłacenia zaległych zarobków.

RZĄD I WIĘKSZOŚĆ
UZGADNIAJĄ POTRZEBY SPOŁECZEŃSTWA

Stosunkowi obywatela, płatnika podatków, do organów władzy, wymierzających i ściągających podatki, poświęcił generalny referent budżetu, pos. Miedziński, w sejmowej komisji budżetowej szereg uwag.

Z faktu tego ludzie, węszący wszędzie i zawsze sensacje, wysunęli najbardziej opaczne wnioski. Nazajutrz po wygłoszeniu tych uwag czytaliśmy w pismach opozycyjnych: czyżby to był atak na władze skarbowe, na ministra skarbu? I jeszcze naiwniejsze i zaprawdę rozsądkiem nie odznaczające się przypuszczenie: czyżby tó nie znamionowało, że zbliżamy się do kampanji wyborczej?

Nic z tego wszystkiego nie odpowiada prawdzie. Ludzie, którzy tak rozumują, mierzą obecną polską rzeczywistość wedle tych stosunków, jakie panowały w Polsce w erze... przedmajowej). Wtedy faktycznie tak bywało, że gdy np. ludowcom uprzykrzył się endecki minister lub socjaliści chcieli utrącić jakiegoś partyjnego ministra, Sejm stawał się widownią ataków, z których każdy mógł wywnioskować, że zanosi się na jeden z chronicznych, co kilka miesięcy powtarzających się „kryzysów gabinetowych". Wtedy też zbliżające się wybory wywoływały symptomaty „ataków" na władze rządowe, ataki dla wywołania pozoru, że „atakujący" leader stronnictwa „ujmuje się" za „krzywdą" szarego obywatela.

Te czasy na szczęście niepowrotnie minęły.

Cóż więc znaczą te rzeczowe wywody, ta objektywna krytyka, argumentami realnemi uzasadnione postulaty, z jakiemi występują przedstawiciele dzisiejszej większości, pozytywnie popierając rząd, mający pełne do rządu zaufanie?

Jest w tych wystąpieniach rozsądne, właściwe zrozumienie dla roli, jaką ma do spełnienia trybuna parlamentarna. Jest to otwarte i jawne omawianie spraw między dwoma odpowiedzialnymi czynnikami: rządem i większością, władzą centralną i popierającą ją reprezentacją społeczeństwa.

Poto przecież społeczeństwo wybrało posłów Bloku Bezpartyjnego, poto wyłoniło tę większość parlamentarną, aby przedstawiała rządowi, co kraj myśli, czego społeczeństwo się domaga, jakie ma postulaty, jakich żąda reform, co w trybach aparatu administracyjnego jest jeszcze nieusprawnione, a przy dobrej woli i pewnym nacisku mogłoby być ulepszone.

Poto właśnie istnieje większość, darząca rząd zaufaniem, a nie odnosząca się doń z utajonemi zamysłami „rządoburczemi", aby ot arcie i publicznie zwrócić np. ministrowi skarbu uwagę, że są tacy sekwestratorzy, którzy źle pojmują w 6-tym roku kryzysu swe zadania; że np. procedura wymiaru podatków musi być zreformowana i uproszczona, aby płatnika podatków nie gnębiła, że np. w okresie depresji ekonomicznej trzeba — jak to pos. Miedziński doskonale się wyraził — „kieszeń płatnika osłonić i tę kieszeń nieco zwolnić".

Ten styl publicznego omawiania najważniejszych zagadnień tylko naiwność lub zła wola określić może mianem „ataku". Jeszcze bardziej fałszywe byłoby wnioskowanie, że ponieważ posłowie większości mają zastrzeżenia do procedury podatkowej, wolno obywatelom kwestjonować... wymiar podatków. Tak bynajmniej nie jest. Obowiązek świadczenia dla państwa tego, co mu się z prawa należy — jest to co innego, a zupełnie co innego słuszny postulat, aby każdy organ państwowy liczył się z warunkami, wśród których ludność żyje i czynił wszystko, aby szary obywatel był chroniony przed sekaturą czy papierowem załatwianiem spraw.

Tylko silny rząd i świadoma swej roli większość parlamentarna mogą sobie pozwolić na objektywny, owiany wzajemnem zaufaniem, a właśnie z tego powodu szczery dwugłos. Tylko oba te odpowiedzialne czynniki: rząd i większość mogą, uzgodnić publicznie, w jawnej wymianie poglądów i na trybunie i we właściwej prasie — to, co ma wyjść na dobro miljonów obywatali.

Ci zaś, którzy z tego chcą ukuwać kapitał „sensacyj", dowodzą tylko, że poprostu nie rozumieją jeszcze struktury, na której od niemal dziewięciu lat opiera się polska rzeczywistość. **M.**

Polska wycofała się z zawodów Challenge'owych?
WYWIAD Z PREZESEM L. O. P. P.

Wiadomość o wycofaniu się Polski z zawodów challenge'owych wywołała niezawodnie w całem społeczeństwie wielkie wrażenie i zainteresowanie dla motywów tej decyzji. Wobec ogromnej roli jaką w przygotowaniu poprzednich zwycięstw polskich i w organizowaniu nowego wysiłku naszego odgrywała LOPP.—Ajencja „Iskra" zwróciła się do prezesa LOPP. gen. Berbeckiego z prośbą o wywiad, który niżej podajemy w skróceniu.

— Wiadomość o wycofaniu się Polski z challenge'u spadła na całe społeczeństwo jak przykra niespodzianka, Czy LOPP spodziewał się takiej decyzji?

— Niespodzianką dla nas nie była ona w żadnym razie. Po zakończeniu zwycięskich dla nas zawodów, zaczęły się dyskusje nad tem, co naszemu lotnictwu challenge daje.

Do ostatnich zawodów wytworzyliśmy nowy typ motoru, ale nie było jeszcze mowy o produkowaniu go masowo. Teraz do nowych zawodów trzebaby konstruować nowy typ i czekać z szerszą jego produkcją na wyniki nowych prób. Mielibyśmy więc same prototypy, ale nie mielibyśmy typów.

Zawody challenge'owe lansują prototypy, ale nie wprowadzają szerokiej uprawy lotnictwa.

— Oświadczenie złożone przez przedstawiciela Polski w Paryżu mówi o nowych torach. Jakież są te nowe tory?

— Bardzo proste: pójście w głąb i wszerz! Mamy osiągnięcia szczytowe, mamy zwycięstwa elitarne, ale nie mamy szerokiej płaszczyzny rozwojowej lotnictwa. Mamy asów—ale nie mamy szerokich społecznych zastępów lotniczych

Czyż ogólny poziom rozwoju lotnictwa w Polsce odpowiada choć w przybliżeniu naszym osiągnięciom szczytowym?—Nie! Ilu mamy lotników-amatorów w Polsce mających swe aparaty? Można ich niemal zliczyć na palcach jednej ręki A we Francji jest ich zgórą 900! Ile jest w Polsce aparatów sportowych? Zaledwie czterdzieści. A ile lotnisk po polskich miastach i miasteczkach? Szkoda mówić!

To jest więc dziś zadanie najpilniejsze i najważniejsze: demokratyzacja lotnictwa.

Dziś trzeba, aby oprócz pięćdziesięcio-groszówek na przypięcie skrzydeł naszym najlepszym skrzydlatym rycerzom—obywatele uczyli się latać też sami jaknajliczniej.

To są te nowe tory, dziś dla nas konieczne.

— Czy w tej myśli LOPP. brał udział w decydowaniu o challenge'u?

— LOPP. nie decyduje, o braniu, czy nie braniu udziału w zawodach. Jesteśmy organizacją społeczną która — jeśli chodzi o lotnictwo—organizuje tylko wysiłki społeczeństwa w tej dziedzinie, stosując się do stawianych sobie zadań.

Deklaracja przedstawiciela Polski zmieni kierunek prac naszych. Wysiłek ten będzie może jeszcze większy i trudniejszy niż dotychczas, bo musi objąć szersze koła społeczne. Ma dać podstawy szerszej produkcji aparatów i dać każdemu miastu i miasteczku w Polsce własny samolot. Zamiast kilku par zwycięskich skrzydeł — ma dać cały rój samolotów nad Polską.

Po zgonie ś. p. Limanowskiego

Jak się dowiadujemy w pogrzebie śp. Bolesława Limanowskiego będzie brał udział prezes rady ministrów, prof. L. Kozłowski wraz z rządem.

Prezes rady ministrów prof. L. Kozłowski wystosował do rodziny śp. Bolesława Limanowskiego depeszę kondolencyjną.

Zamiast wieńca na trumnę zmarłego rząd postanowił złożyć 5000 zł. na „Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci", którem Zmarły szczególnie się opiekował.

Awanse oficerskie w policji

Z dn. 1-go b m. awansowani zostali w policji państwowej na inspektorów podinspektorzy: Łoziński Władysław, Piątkiewicz Józef, dr. Sobolewski Władysław, Wójtowicz Włodzimierz.

Podinspektorami zostali nadkomisarze: Kozakiewicz Michał, Łukaszewski Stefan, Misiewicz Jan, Petri Jan, Romańczyk Karol, Ruciński Stanisław, Schwarz Leon, Ziołowski Kazimierz, Zubik Marjan.

Ponadto 20 tu komisarzy awansowało na nadkomisarzy, 7-miu podkomisarzy na komisarzy, 8-miu aspirantów na podkomisarzy i 22 starszych przodowników na aspirantów. (ISKRA)

Z życia gospodarczego Radomia

Przemysł metalowy

Miesiąc styczeń, jak co rok w przemyśle odlewniczym bywa, cechowała martwota i brak jakichkolwiek zamówień. Zazwyczaj następuje wówczas wstrzymanie produkcji, oraz dokonywanie dorocznych remontów, co nastąpiło również i w roku bieżącym. Obroty dokonane w tym miesiącu osiągnęły swoje roczne minimum z powodu braku jakichkolwiek zamówień.

Wszystkie odlewnie na terenie ziemi radomskiej były nieczynne, a przypadkowe zlecenia wykonywane były z reguły z posiadanych na składzie zapasów. Większych zamówień w styczniu hurtownicy nie dokonują, zachowując się w rezerwie, nie orjentują się bowiem jeszcze jaka konjunktura będzie panowała w nadchodzącym sezonie budowlanym i rolniczym. Należy jednak spodziewać się w nadchodzącym sezonie konjunktury lepszej nawet niż w roku ubiegłym, ponieważ w szeregu miast przewidywane są poważniejsze inwestycje.

Wypłacalność odbiorców wciągu martwego sezonu, do którego należy przedewszystkiem styczeń nieco pogorszyła się, co jest zresztą zjawiskiem corocznie obserwowanem. W dalszym ciągu brak płynnej gotówki stoi na przeszkodzie uruchomieniu stosunków handlowych. Ponieważ w styczniu wszystkie odlewnie stały, więc stan zatrudnienia chwilowo zmniejszył się przynajmniej o 80%, co jednak jest zjawiskiem przejściowem i już wkońcu lutego prawdopodobnie odlewnie będą uruchomione.

Przemysł garbarski

Krajowy surowiec bydlęcy, pod presją spadku cen skór zagranicznych, spadł również w cenie i obecnie kalkuluje się o 20% taniej od surowca zagranicznego w grudniu Surowiec zagraniczny płacono po 95 groszy za kg., a zamorski do 1,20 zł., natomiast bydlęcy krajowy po zł. 1,00 — 1,10.

Surowiec cielęcy utrzymał się w cenie, jak w m-cu ubiegłym t. j. za 1 kg. płacono po zł. 1,60. W skórach gotowych podaż była znacznie większa niż zapotrzebowanie, wobec czego styczeń dla garbarstwa był wybitnie deficytowy.

Skóry gotowe twarde, bez żadnego usprawiedliwienia i kalkulacji, tanieją chociaż ekstrakt podniósł się w cenie o 10—15 gr. na 1 kg. Przemysł garbarski spodziewa się większego ożywienia w lutym i marcu.

Stan zatrudnienia w garbarstwie nie zmniejszył się.

W innych gałęziach przemysłu ożywienia brak i zmiany są nieznaczne.

L. W.

Z okazji imienin P. Prezydenta u Rezerwistów

W dniu 1-go b. m. Związek Rezerwistów Koło „Miasto" w Radomiu urządził we własnej świetlicy uroczysty wieczór ku czci Pana Prezydenta R. P. Dr. I. Mościckiego.

Gwoździem uroczystości było przemówienie prof. M. Małuji, który, sięgnąwszy do historji Polski, w barwnych słowach nakreślił znaczenie najwyższej władzy w wiekach ubiegłych i w chwili obecnej. Następnie mówca opowiedział zebranym życiorys Pana Prezydenta oraz Jego niestrudzoną, ofarną i owocną pracę na polu nauki i na polu walki o niepodległość.

Prezes Koła, podkreśliwszy, że świetlana postać Pana Prezydenta winna być wzorem dla każdego z nas i że każdy obywatel winien nosić w sobie najwyższą cześć dla Dostojnego Solenizanta, wzniósł na zakończenie okrzyk na cześć Pana Prezydenta, który zebrani z entuzjazmem trzykrotnie powtórzyli.

Jednolity spółdzielczy front pracowniczy

Jako jeden z przyczynków do ogólnego uporządkowania stosunków spółdzielczych w Polsce przez konsolidację ruchu spółdzielczego odbył się w końcu stycznia b. r. w Warszawie nadzwyczajny walny zjazd delegatów nowej zjednoczonej organizacji spółdzielczej Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych R. P. Związek ten obejmuje obecnie zgórą 400 spółdzielni, głównie mieszkaniowych i kredytowych zrzeszających szerokie rzesze pracowników państwowych i społecznych.

Związek Spółdzielni i Zrzeszeń pracowniczych stanowi zwarty gospodarczo front świata pracy i dążyć będzie do skoordynowania całego ruchu gospodarczego pracowników umysłowych.

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

W czasie dekoracji dworca kolejowego w Radomiu pracownik kolejowy Jan [illegible]sza spadł z drabiny z wysokości 5 metrów, odnosząc szereg ran tłuczonych.

Pomocy nieszczęśliwcowi udzieliło ambulatorjum kolejowe.

Kronika

LUTY
6
ŚRODA
Doroty m., Tytusa.

Dyżury Aptek

Z środy na czwartek apteka Łagodzińskiego.

RADJO-WARSZAWA

Środa

Godz. 6.45: pieśń „Kiedy ranne wstają zorze", 6.48: muzyka z płyt, 6.52: gimnastyka, 7.15: dziennik poranny, 7.35 chwilka pań domu, 7.40: zapowiedź programu, 7.50: koncert reklamowy, 11.57: sygnał czasu, 12: hejnał z Krakowa, 12.03: wiadomości meteorol., 12.05, codziennie przegląd prasy polskiej, 12.10: muzyka salon., 13: dziennik poł., 13.05, z oper rosyjskich (płyty), 15.30: wiadomości, 15.35: przegląd giełdowy. 15.45: fragment teatralny, 16: Sekstet kameralny: 16.45: „Luty na niebie i ziemi", 17: zespół harmonistów, 17.25: „Jedynaczka", 17.35: pieśni, 17.50: poradnik sportowy, 18: „Skrzynka poczt. roln., 18.10: „życie kultur. i artyst. stolicy", 18.15: muzyka do utworów dramatycznych (płyty), 18.45: Polska w obecnej fazie kryzysu światowego, 19: duety operowe, 19.20: pogadanka budowlana, 19.30: orkiestra, 19.45: program na dz. nast., 19.50: wiadom. sport., 20: wieczór Mickiewiczowski z Wilna, 20.44: dzien. wiecz., 20.55: jak pracujemy w Polsce, 21: koncert Chopinowski, 21.30: odczyt, 21.40: recital, 22: koncert, 22.15: muzyka tan., 23: wiadom. meteor., 23.05: muzyka lekka (płyty).

Inspekcje zakładów i warsztatów w Radomiu

Wszystkie zakłady przemysłowe i warsztaty rzemieślnicze na terenie Radomia podlegają lustracji inspektoratu pracy, który w ustalonych odstępach czasu ogląda te zakłady, czyniąc swoje uwagi na temat rozmaitych niedociągnięć i polecając usunięcie w ustalonym terminie zauważonych braków.

W Radomiu sprawa bezpieczeństwa higjeny i przestrzeganie czasu pracy oraz wypłaty zarobków niestety nie stoi na odpowiednim poziomie, ale niewątpliwie stan rzeczy ulega stałej zmianie na lepsze.

Jeszcze o strzelectwie w Radomiu

W związku z umieszczonym w „Ziemi Radomskiej" art. p. t. „Wystrzelone złotówki", otrzymaliśmy jeszcze jedno wyjaśnienie Mianowicie — od miejskiego Komitetu W. F. i P. W. W wyjaśnieniu tem podano, że strzelnica komitetu (przy ul. Pierackiego) nie przynosi zysków, lecz jeszcze Komitet łoży na nią ze swych funduszów. Szereg organizacyj P. W. korzysta z niej bezpłatnie.

Trzeba więc powtórnie podkreślić należyte unormowanie warunków dla rozwoju strzelectwa w Radomiu, umożliwiające każdemu zdobywanie umiejętności tak ważnych dla celów obrony kraju.

Sprawa radomskiego Kuby-Rozpruwacza odłożona

Sprawa przeciwko Stanisławowi Bednarskiemu, radomskiemu „Kubie Rozpruwaczowi" o morderstwo dokonane na osobie Zofji Kaczmarczykówny została odłożona na dzień 25 bm.

Sprawa ta ze względu na osobę oskarżonego i charakter zbrodni budzi duże zainteresowanie.

Z sali sądowej

Skazanie sekretarza komornika

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Radomiu rozpatrywał sprawę karną Juljana Marka, lat 54, zamieszkałego w Lublinie.

Juljan Marek w roku 1932 pracował w charakterze sekretarza u b. komornika Stupnickiego. Oskarżony pobrał na własny rachunek szereg sum, które wpływały za egzekucje do kancelarji komornika.

W styczniu 1932 r. powstał pomiędzy komornikiem a sekretarzem Markiem spór o pensję. Komornik Stupnicki kwity na które podjął pieniądze oskarżony Marek i przywłaszczył sobie w kwocie 507 zł. 79 gr., przedstawił do sprawy.

Oskarżony do winy się nie przyznał i wyjaśnił że odbiór pieniędzy kwitował za komornika z upoważnienia i pieniądze te oddawał komornikowi Stupnickiemu.

Sąd po zbadaniu świadków i przemówieniu stron udał się na naradę i po krótkiej przerwie wydał wyrok mocą, którego skazał Juljana Marka na 6 miesięcy więzienia, zawieszając mu tę karę na 2 lata.

—o—

Jubileuszowy Zlot Harcerstwa w Spale
Pomóżcie harcerzom radomskim uczestniczyć w zlocie

W dniach 11—25 lipca 1935 r. odbędzie się w Spale i jej okolicach Zlot Harcerstwa polskiego połączony ze Zlotem Harcerstwa Słowiańskiego. W Zlocie tym uczestniczyć będą przedstawiciele wszystkich chorągwi harcerskich z Polski oraz harcerze emigranci ze wszystkich krajów świata, gdzie istnieje emigracja polska.

Przyjadą harcerze polscy z Francji, Niemiec, Belgji, Stanów Zjednoczonych i innych krajów, gdzie istnieją silne ośrodki emigracji i harcerstwa polskiego.

Ponadto wezmą w nim udział byli harcerze i przyjaciele harcerstwa którzy będą zgrupowani w specjalnym obozie na terenie Spały.

Zlot będzie miał charakter jubileuszowy z okazji 25-lecia Związku Harcerstwa w Polsce.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął protektorat nad zorganizowaniem Zlotu i oddał do dyspozycji harcerstwa budynki pałacowe w Spale i tereny lasów spalskich.

W związku z jubileuszowym charakterem Zlotu wybudowany zostanie w Warszawie duży gmach do użytku harcerstwa polskiego pod imieniem p. Prezydentowej Michaliny Mościckiej.

Zlot będzie trwał 2 tygodnie przy normalnem obozowaniu harcerskim, będzie połączony z wszelkiego rodzaju zawodami zarówno z obozowania jak i mającemi wykazać sprawność harcerską.

Komenda Chorągwi Harcerzy w Radomiu projektuje wysłać na Zlot z terenu całej chorągwi—1000 harcerzy, z tego około 500 harcerzy z Radomia.

Koszt wysłania jednego harcerza wynosi 30 zł. Z liczby harcerzy, których pragnie wysłać miejscowy organ harcerski około 250 harcerzy nie posiada środków na pokrycie kosztów wzięcia udziału w Zlocie.

Pragnąc im przyjść z pomocą Sekcja Propagandowa Obywatelskiego Komitetu Zlotu Harcerzy zwraca się do wszystkich którym dobro naszej młodzieży leży na sercu, o przyczynienie się do pokrycia kosztów wysłania projektowanej liczby harcerzy.

Kwota o którą chodzi musi się znaleźć. Wzywając wszystkich do ofiarności, proponujemy następujący sposób: niech każdy, kto może, bodaj ratami uiści kwotę 30 zł., stanowiącą koszt utrzymania jednego harcerza: należy bowiem przypuszczać, że znajdzie się w Radomiu 250 osób. dla których kwota 30 zł., płacona ratami nie będzie ponad możliwości finansowe.

Ofiary można wpłacać na konto czekowe PKO. 64576, Zarząd Oddziału Radomskiego ZHP, na „Fundusz Zlotu Narodowego", lub też do Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Radomskiego na „Fundusz Zlotu Narodowego Harcerzy Chorągwi Radomskiej". Drobne kwoty złożone na powyższy cel będą z wdzięcznością przyjęte.

Inne pisma miejscowe proszone są o przedruk.

Sekcja Propagandowa Komitetu Obywatelskiego Zlotu Harcerskiego.

Zgodnie z powyższym apelem: Janina Adam i Witold Bobkowscy, ofiarują na ten cel kwotę 90 zł., koszt wysłania trzech harcerzy, wpłacając jednocześnie do Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Radomskiego jako pierwszą ratę kwotę—50 zł,

Choinka straży

W ubiegłą niedzielę staraniem Zarządu i Komendy Straży Pożarnej urządzona została w remizie I Oddziału choinka dla dzieci człouków tej pożytecznej organizacji naszego miasta. Dookoła oświetlonej choinki zebrały się dzieci ze swymi rodzicami. Punktualnie o godz. 16 przy dźwiękach marsza wkracza na salę Zarząd na z prezesem Przyjałkowskim, komendantem Weinbergerem, oraz zaproszónemi gośćmi. Po odśpiewaniu kolend do zebranych dzieci przemówił kapelan straży ks. dr. Cibor.

Z kolei wkroczył na sa ę tradycyjny św. Mikołaj z podarkami, przyjęty przez dzieci z entuzjazmem. Sw. Mikołaj opowiedział dzieciom kilka legend, a następnie obdarował każde dziecko torebką ze słodyczami.

Nieuczciwa konkurencja

W dniu 4 b.m. Srul Rozenblat (Ryneó 5) zawiadomił komisarjat, że wynajął zakład fryzjerski przy ulicy Żeromskiego 29 Mojżesza Fuksa na okres 2-letni.

Tymczasem po upływie kilku tygodni w dniu 31 stycznia b. r. Fuks samowolnie wyrzucił sprzęty Rozenblata na ulicę, nabywając nowy czyn tem, że ma innego lokatora.

Pielęgnacja drzewek

W ctągu ostatnich dni magistrat przeprowadzał zimową toaletę drzewek na ulicach miasta, stanowiących namiastkę właściwego zadrzewienia naszego miasta.

Narzeczona oskarża narzeczonego o przywłaszczenie

P. Helena Raczyńska zam. przy ul. Małej zawiadomiła że w dniu 15.I. br. narzeczony jej Zygmunt Stryk przywłaszczył sobie jej zegarek niklowy i teraz go oddać nie cyce. Należy szczerze wątpić, aby z tej pyry wyrosło zgodne stadło małżeńskie.

Ze Skarżyska

W lokalu Z. K. P. dn. 31 stycznia b. r. odbyła się wspólna konferencja prezydjum Rady Grodzkiej BBWR. w osobach prezesa p. Inż. Stefanowskiego i sekretarza p. Szymczyka z Zarządem Oddziału Z. K. P., przy udziale prezesa Zarządu Okręgowego p. H. Chojnowskiego, na której omówiono wytyczne prace na terenie Skarżyska.

W dłuższej dyskusji omówiono szereg zagadnień terenu miejscowego

Nowiny radjowe

Robotnik — znakomitym śpiewakiem

Rozgłośni kolońskiej udało się niedawno wykryć bardzo utalentowanego śpiewaka. Jest nim tenor Wilhelm Leiscifer, robotnik w fabryce brykietów. Jego występy przed mikrofonem zyskały mu najpierw duże uznanie publiczności, a ostatnio przynoszą mu coraz większy rozgłos.

Przy pierwszym występie Leiscifera nagrano jego śpiew na płyty; obecnie po upływie pół roku nadano te płyty przed występem śpiewaka by, dać słuchaczom możność oceny, jakie postępy uczynił w swojej sztuce.

Sygnatura: 3365/34.

OBWIESZCZENIE o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Radomiu IV rewiru Kazimierz Skulski, mający kancelarję w Radomiu, ul. Moniuszki 17, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 lutego 1935 r. o godz. 10—12 w majątku Pomorzany, na miejscu aresztu odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Henryka Ropelewskiego, zajętych na rzecz Jerzego Rafalskiego, składających się z fortepianu oszacowanych na łączną sumę zł. 1000.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Radom, dnia 5 lutego 1935 r.

1682 Komornik: **K. Skulski.**

Pierwsza kolonja funduszu pracy w Lidzie

Wiosną ub. roku fundusz pracy przystąpił do realizacji projektów, zmierzających do likwidacji bezrobocia przez odludnienie miast najbardziej dotkniętych klęską bezrobocia.

Istnieją dzielnice, gdzie brak jest wykwalifikowanych robotników i rzemieślników. Ten brak najbardziej odczuwają kresy północne. Fundusz pracy, w porozumieniu z władzami postanowił temu zaradzić przez osiedlenie tam wykwalifikowanych rzemieślników, pochodzących z miast najbardziej odczuwających bezrobocie. Przedewszystkiem pomyślano o bezrobotnych z terenu Zawiercia.

Jako teren najlepiej nadający się na osadnictwo rzemieślnicze, wybrane zostało miasto Lida. Wiosną ubiegłego roku wyjechało z Zawiercia do Lidy 12 rzemieślników - osadników, w tej liczbie 2 ogrodników, poza tem stolarze, cieśle, blacharze i inni. Z początku osadnicy ci zamieszkiwali w barakach. Obecnie otrzymał każdy z nich pół ha ziemi i dom drewniany na betonowym fundamencie, wybudowany z 6 calowych bali sosnowych. Są to przeważnie domy bliźniacze. Domek dla jednej rodziny składa się z dużego pokoju z kuchnią, alkowy, przedpokoju i werandy. Powierzchnia takiego domu wynosi 45 mtr. kwadratowych. Ogrodnicy otrzymali po 2 ha ziemi.

Według opowiadania osadników — początki były dla nich dość trudne, zwłaszcza najbardziej dał się odczuwać brak własnych domów.

Że Lida odczuwa brak wykwalifikowanych rzemieślników, świadczyć może o tem fakt, że zawierccy osadnicy rzemieślnicy mieli w sezonie dość dobre zarobki. — Murarze w sezonie zarabiali 10—15 zł. dziennie, cieśla zarabiał około 20 zł. dziennie, zaś zarobki blacharza sięgały w tym czasie do 600 zł. miesięcznie.

Z wiosną r. b. osadnicy przystąpić mają do ogrodzenia domów, poza tem kolonja w najbliższym czasie uzyska oświetlenie elektryczne.

Wartość domku, wraz z ziemią wynosi około 6.300 zł, jednakże spłaty tej należności rozłożone zostały na 40 lat, po 15 zł. miesięcznie.

Kolonja pod Lidą jest pierwszym tego rodzaju eksperymentem funduszu pracy w Polsce.

Do akt Nr. KmE.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w ...łobrzegach Witold Karabius mieszkały w Białobrzegach na zas... art. 602 K. P. C. ogłasza, że w ... 12 lutego 1935 r. o godz. 13 w ... Stawiszyn gm. Białobrzegi odbędz... publiczna licytacja ruchomości a ... wicie: 1000 metrów marchwi i 150 s... owiec oszacowanych na łączną sum... 3500, które można oglądać w dniu ... tacji w miejscu sprzedaży, w czasie ...żej oznaczonym.

Białobrzegi, dn. 31 stycznia 193...

Komornik **Witold Korabius**

Sprawa Grünbauma Szmula p-ko P...łęckiemu Tadeuszowi. 126...

Do akt. Km. Nr. 2296 i 2298 1934

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w R... miu rew. II, Józef Kąkolewski, urzęd...cy w Radomiu, ul. Żeromskiego Nr. ... na mocy art. 602. 603 i 604 K. P. ... ogłasza, że w dniu 19 lutego 1935 r. o godz. 11-ej rano w Radomiu, przy ... Moniuszki Nr. 26 odbędzie się sprz... z przetargu publicznego ruchomości leżących do Władysława Ajlerta, T... sza Kubickiego i Grzegorza Woźnia... właścicieli firmy „Cristal“, a składają... się ze 126 fotelików wiedeńskich, 1... napek wiedeńskich, 25 stolików wied... skich, kontuaru sklepowego z kredens... i dwuch gablotek szklanych, oszaco... nych na sumę zł. 1990.— na zaspok... nie pretensji Jana Wdowczyka.

Powyższe ruchomości można og... pod wskazanym adresem w dniu licy...

Radom, dn. 4 lutego 1935 r.

1267 Komornik **J. Kąkolews...**

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Radomia w myśl § 78, 79 i 82 Ustawy Towarzystwa, podaje do publicznej wiadomości, że niżej wymienione nieruchom... w miastach Radomiu, Iłży, Końskie, Szydłowcu, Opatowie, Ostrowcu i Sandomierzu, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za zaległe raty pożyczek, będą sprzedane z licytacji, które odbędą... przed notarjuszami odnośnych Wydziałów Hipotecznych, w następujących miejscowościach i terminach.

MIASTO	Nr. hip.	Suma w złotych: Nieumorzonej pożyczki		Zaległych rat		Licytacyjna	Wadjum	Termin licytacji	Miejsce licytacji	Przed notarjuszem
Radom	651	60.165	49	3.095	14	90.600	9.060	1-go Maja	Radom	Lubońskim
„	408	8.000	—	1.597	30	12.000	1.200	„ „	„	„
„	687	14.400	—	3.816	25	21.600	2.160	„ „	„	Nowachowiczem
„	551	29.772	73	3.179	52	44.850	4.485	„ „	„	„
„	436	112.521	58	3.993	62	169.500	16.950	2 „	„	Falkiewiczem
„	53	141.992	22	21.415	95	204.900	20.490	„ „	„	Kernem
„	47	2.879	99	358	89	4.950	495	„ „	„	Lubońskim
„	274	100.000	—	20.425	—	150.000	15.000	„ „	„	Nowachowiczem
„	66	48.461	80	2.780	32	78.150	7.815	„ „	„	Roguskim
„	26b	11.500	—	2.452	52	17.250	1.725	„ „	„	„
„	48	35.000	—	1.118	75	52.500	5.250	7 „	„	Przyłuskim
Iłża	76	4.800	—	394	—	7.200	720	6 „	Iłża	Skowerą
„	75	2.900	—	283	52	4.350	435	„ „	„	„
Końskie	231	2.618	17	320	89	4.200	420	9 „	Końskie	Mroczkowskim
„	46	2.879	99	429	57	4.950	495	„ „	„	„
„	128	1.658	18	275	52	2.850	285	„ „	„	„
Szydłowiec	249	14.400	—	997	76	21.600	2.160	„ „	„	„
„	113	19.900	—	580	61	32.550	3.255	„ „	„	„
Opatów	316	8.879	36	480	68	13.350	1.335	13 „	Opatów	Byczkowskim
„	310	8.583	—	462	50	12.900	1.290	„ „	„	„
„	74	1.483	62	124	85	2.550	255	„ „	„	„
„	269	19.060	59	1.028	38	28.650	2.865	„ „	„	„
„	132	2.618	17	217	48	4.500	450	„ „	„	„
Ostrowiec	70	1.483	62	195	38	2.550	255	14 „	„	Czarnowskim
„	241	6.283	62	755	—	10.800	1.080	„ „	„	„
„	190	30.100	—	2.795	52	45.150	4.515	„ „	„	„
„	194	3.578	16	446	19	6.150	615	„ „	„	„
Sandomierz	133	6.283	62	783	—	10.800	1.080	15 „	Sandomierz	Malanowskim
„	305	25.000	—	3.137	74	37.500	3.750	„ „	„	„

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do właściwych ksiąg hipotecznych i mogą być przeglądane w odnośnych Wydziałach Hipotecznych, przy S... Okręgowym w Radomiu, oraz odnośnych Sądach Grodzkich lub w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego.

Wadjum licytacyjne winno być złożone w gotówce lub w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego m. Radomia.

Gdyby w dniu do licytacji wyznaczonym sprzedaż nie doszła do skutku, zastosowany będzie § 96 Ustawy Towarzystwa t. j. wyznaczona zostanie druga i ostateczna s...daż, która rozpocznie się od sumy zniżonej w terminie określonym przez Dyrekcję Towarzystwa i ogłoszonym dwukrotnie w gazetach bez powtórnego doręczenia osobnych zawiadomień.

Radom, dnia 31 stycznia 1935 r.

Za Prezesa Dyrekcji: **St. Egiejman.** 1263 Sekretarz: **M. Przasnyski.**

Prenumerata: miesięczna zł. 3. — Konto czekowe P. K. O. Warszawa 60.650 — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.
CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy na 1 stronie przed tekstem 80 gr., w tekście na II, III i IV str. 60 gr., na IV str. i dalsze w tekście 60 gr., za tekstem 40 gr. Nekrologi za w... 0 gr. Komunikaty, ogłoszenia tekstowe 1 zł. za wiersz redakcyjny. Ogłoszenia drobne 20 gr. wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Administr... zastrzega sobie prawo zmiany terminu i miejsca ogłoszeń.

Redaktor odp.: LUDOMIR SZERSZENOWICZ Wydawca — Spółdzielnia wydawnicza spółdz. z odp. udzia...

Druk Zakł. Druk.-Litogr. „J. K. Trzebiński“ — Radom, Żeromskiego 28.